

1 Sygn. akt I C 1661/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2019 r.

1 Sąd Rejonowy w Tczewie Wydział I Cywilny

2 Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Dorota Słowik

Protokolant sekretarz sądowy Dagmara Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2019. w T.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko M. L.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej M. L. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 14.019,46 zł. (czternaście tysięcy dziewiętnaście złotych czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 lipca 2018 r. do dnia 8 lutego 2019 r.,

2. zasądzoną w punkcie 1. kwotę roszczenia głównego rozkłada na 94 raty, 93 pierwsze w kwotach po 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych), ostatnia 94. w kwocie 69,46 zł (sześćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści sześć groszy), płatnych w terminach miesięcznych, do końca każdego miesiąca, poczynając od miesiąca, w którym uprawomocni się niniejszy wyrok, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek zwłoki w terminie płatności każdej raty,

3. zasądza od pozwanej M. L. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 617 zł. (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałym zakresie odstępuje od obciążania pozwanej kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1661/18

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniósł pozew przeciwko M. L. o zapłatę kwoty o zapłatę kwoty 14.019,46 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 20 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony zawarły umowę pożyczki, zabezpieczoną podpisanym przez pozwaną wekslem in blanco. Pozwana zaakceptowała kalendarz spłat, zatem doskonale знаła wysokość zobowiązania oraz terminy spłat. Mimo to nie wywiązała się należycie ze swojego zobowiązania. W tym stanie rzeczy powód wypełnił podpisany przez pozwaną weksel na kwotę 14.019,46 zł i wezwał pozwaną do jego wykupu. Pozwana nie spłaciła jednak zadłużenia w żadnym dalszym zakresie.

Pismem z dnia 19 października 2018 r. powód skorygował żądanie pozwu wskazując, że domaga się zasądzenia od należności głównej dochodzonej pozwem odsetek ustawowych za opóźnienie.

Stając przed Sądem pozwana potwierdziła, iż zawarła z powodem umowę pożyczki, która została jej wypowiedziana. Potwierdziła również, że z uwagi na trudną sytuację materialną nie spłacała rat pożyczki zgodnie z ustalonym harmonogramem. Jednocześnie jednak pozwana wniosła o rozłożenie ewentualnie zasądzzonego roszczenia na raty z uwagi na swoją trudną sytuację materialną i życiową.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 maja 2017 r. M. L., działając jako pożyczkobiorca, zawarła z (...) S.A. z siedzibą w B., działającą jako pożyczkodawca, umowę pożyczki gotówkowej. Na podstawie zawartej umowy. Na podstawie zawartej umowy pożyczkodawca zobowiązał się przekazać pożyczkobiorcy kwotę 8.000 zł, a pożyczkobiorca zobowiązał się spłacić zadłużenie wraz z należnymi odsetkami i kosztami na warunkach wskazanych w umowie.

Strony ustaliły, iż łączne zadłużenie z tytułu zawartej umowy pożyczki wynosi 17.664 zł, a pożyczkobiorca winien spłacić tę kwotę w 48 miesięcznych ratach po 368 zł, poczynając od 19 czerwca 2017 r.

Zawarta między stronami umowa pożyczki gotówkowej została zabezpieczona wystawionym przez pożyczkobiorcę wekslem in blanco.

(dowody: umowa po życzki gotówkowej – k. 31-35; harmonogram spłat – k. 36; deklaracja wekslowa – k. 37).

M. L. nie wywiązywała się z zaciągniętego przez siebie zobowiązania w sposób należyty. Z powodu utraty pracy nie była w stanie spłacać rat pożyczki w wysokościach wskazanych w harmonogramie spłat. Z uwagi na poważne naruszenie umowy, pismem z dnia 19 czerwca 2018 r. pożyczkodawca wypowiedział pożyczkobiorcy umowę z dnia 9 maja 2017 r. z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia. Jednocześnie pożyczkodawca zawiadomił pożyczkobiorcę o postawieniu całego zadłużenia w stan wymagalności i wypełnieniu weksla in blanco, wzywając pożyczkobiorcę do wykupienia weksla poprzez zapłatę kwoty 14.019,46 zł – w terminie trzydziestu dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W określonym terminie pożyczkobiorca nie uregulował zadłużenia w jakimkolwiek zakresie.

(dowody: wypowiedzenie umowy po życzki – k. 6; kopia weksla – k. 5; wykaz spłat klienta – k. 38; zeznania pozwanej M. L. – k. 45-45v.).

M. L. znajduje się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Tworzy gospodarstwo domowe wraz ze swoim mężem oraz czworgiem dzieci, pozostającymi na ich utrzymaniu. W 2018 r. straciła pracę, a wynagrodzenie męża zostało w połowie zajęte przez komornika. Pozwana utraciła płynność finansową i wpadła w spiralę zadłużenia. Dochody gospodarstwa domowego pozwanej do niedawna wynosiły 2.500 zł miesięcznie. Od początku 2019 r. pozwana znalazła pracę na 1/4 etatu i dochody te wzrosły do niespełna 3.000 zł miesięcznie. Pozwana ponosi koszty związane z nieruchomością i mediami w kwocie ok. 1.100 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie dochody przeznaczone są na zakup leków dla dzieci i pokrycie kosztów niezbędnego utrzymania członków rodziny. Na spłatę wszystkich zaległych zobowiązań nie wystarcza już środków.

(dowody: zeznania pozwanej M. ławy L. – k. 45-45v.)

### **Sąd zważył co następuje:**

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd wziął pod uwagę dokumenty złożone do akt sprawy, których prawdziwości ani autentyczności nie zakwestionowała żadna ze stron, a które Sąd uznał za wiarygodne. Ponadto, w szczególności w kwestii sytuacji życiowej M. L., Sąd oparł się na zeznaniach pozwanej, których wiarygodność i spójność nie budziły wątpliwości.

Stan faktyczny jest bezsporny. Pozwana potwierdziła, że zawarła z powodem umowę pożyczki zabezpieczoną wekslem in blanco, a następnie nie spłaciła całego kapitału tej pożyczki w umówionym terminie. Potwierdziła również, że

wypowiedzenie umowy nastąpiło zgodnie z ustalonymi zasadami, a wskazana przez powoda wysokość roszczenia jest prawidłowa.

Art. 720 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Umowa pożyczki zobowiązuje zatem pożyczkodawcę do przeniesienia własności przedmiotu pożyczki na pożyczkobiorcę. Samo wydanie przedmiotu pożyczki może nastąpić w dowolny sposób, byle pożyczkobiorca miał możliwość swobodnego dysponowania czy to pieniędzmi, czy rzeczami będącymi przedmiotem umowy. Odwrotność opisywanej sytuacji występuje przy zwrocie pożyczki. Pożyczkobiorca po upływie określonego terminu jest zobowiązany zwrócić pożyczkodawcy otrzymane pieniądze/rzeczy, przy czym nie muszą to być te same pieniądze i te same rzeczy, o ile są zwracane w tej samej ilości i jakości. W braku odmiennego zastrzeżenia w odniesieniu do tych umów pożyczki, których przedmiotem są pieniądze, należy postępować stosownie do wymagań określonych zasadą nominalizmu (zob. szerz. Z. Gwałik, Komentarz do artykułu 720 Kodeksu cywilnego [w:] A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, LEX 2010).

Regułą, jaka obowiązuje w dziedzinie prawa kontraktowego, jest zasada pacta sunt servanda. Prawidłowe zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania polega na zadośćuczynieniu oczekiwaniom wierzyciela, którego uzasadnieniem jest istniejące między stronami zobowiązanie. Jeżeli dłużnik uchybia swoim obowiązkom, nie spełniając świadczenia lub spełniając je w sposób nienależyty, to wierzyciel może podjąć kroki zmierzające do przymusowej realizacji świadczenia (Z. Gawlik, Komentarz do art. 471 Kodeksu cywilnego [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2010).

Na gruncie niniejszego postępowania nie ulega wątpliwości, że pozwana zawarła przedmiotową umowę pożyczki dobrowolnie i będąc w pełni świadomą swojego postępowania. Umowę tę należy zatem uznać za ważną i skuteczną.

Dla zabezpieczenia należności pożyczkowej pozwana na podstawie art. 103 w zw. z art. 10 Ustawy prawo wekslowe wystawiła weksel własny in blanco, w którym zawarła bezwarunkowe przyrzeczenie zapłaty nieoznaczonej sumy pieniężnej na rzecz pożyczkodawcy. Weksel ten miał zostać uzupełniony przez posiadacza zgodnie z zawartym porozumieniem. Ponieważ pożyczkobiorca nie wywiązał się z zawartej między stronami umowy pożyczki posiadacz weksla zdecydował się na jego wypełnienie i przedstawienie wystawcy do wykupienia. Wypełnienie weksla podpisanego przez wystawcę rodzi u wystawcy pełną odpowiedzialność za roszczenie nim stwierdzone. Wystawca weksla własnego odpowiada w takim przypadku w charakterze dłużnika głównego.

Nie było sporne między stronami, iż wypełnienie weksla nastąpiło zgodnie z zawartą między stronami deklaracją wekslową. Należało zatem przyjąć odpowiedzialność pozwanej za to roszczenie.

Art. 481 § 1 k.c. przewiduje, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Pozwana nie wywiązała się ze swojego zobowiązania wynikającego z zawartej umowy pożyczki gotówkowej. Oznacza to, że powód ma prawo żądać od pozwanej odsetek za czas opóźnienia, tj. za czas po upływie terminu do wykupienia weksla.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd stwierdził, iż żądanie pozwu jest uzasadnione, zarówno co do zasady jak i wysokości. Tak zatem powództwo zasługiwało na uwzględnienie w pełnym zakresie, o czym Sąd na podstawie art. 720 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. orzekł jak w punkcie I sentencji.

Wyrokując Sąd wziął pod uwagę twierdzenia pozwanej o jej trudnej sytuacji materialnej i braku możliwości niezwłocznej spłaty zadłużenia.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć zasądzone świadczenie na raty.

Komentowany przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając Sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanej w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tak zwane moratorium sędziowskie. W doktrynie podkreśla się, że powyższa instytucja uprawnia Sąd do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, dlatego też powinna być ona stosowana w sposób ostrożny i z uwzględnieniem wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda. Modyfikacja ta przejawia się w przesunięciu terminu płatności określonych części świadczenia oraz ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., sygn. III PZP 11/70). Literatura przedmiotu przyjmuje, iż wymagane dla rozłożenia zasądzonego świadczenia szczególnie uzasadnione wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366, LEX 2013; P. Telenga, Komentarz aktualizowany do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] A. Jakubecki (red.), Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, LEX 2014).

Na gruncie niniejszej sprawy doszło do zderzenia zasadnych interesów powoda i pozwanej. Z jednej strony powód, jako podmiot któremu przysługuje wymagalna wierzytelność wobec pozwanej, ma prawo domagać się wydania stosownego orzeczenia, które po nadaniu klauzuli wykonalności będzie stanowić tytuł wykonawczy względem pozwanej. Z drugiej strony pozwana wykazała, że znajduje się w trudnej sytuacji życiowej (spirali długów) i niezależnie od chęci nie jest w stanie jednorazowo spełnić roszczenia powoda. Należy w tym miejscu wskazać, że wszystkie dochody gospodarstwa domowego pozwanej przeznaczone są na pokrywanie kosztów leczenia dzieci, spłatę zapadłych już zobowiązań i wydatki niezbędne dla koniecznego utrzymania członków rodziny. Stąd też nie sposób uznać, że wydatki te mogą zostać ograniczone. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, iż pozwana nie byłaby w stanie spełnić od razu całego roszczenia powoda bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Sąd musiał pogodzić prawo powoda z sytuacją materialną pozwanej. Po zważeniu sprzecznych interesów stron Sąd uznał, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest w niniejszej sprawie wymagane. Z tym że kwota jednej raty nie może być niższa niż 150 zł. Rata ta musi bowiem stanowić dla powoda jakąkolwiek wartość ekonomiczną, a nie być czysto symbolicznym świadczeniem.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 320 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji.

Zważyć nadto należy, iż rozkładając zasądzone świadczenie na raty Sąd zasądził także żądane odsetki za okres do dnia wydania wyroku, co jest zgodne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów, stanowiącym zasadę prawną z dnia 22 września 1970 r. (III PZP 11/70, OSNC 1971/4/61, LEX nr 1158). W uchwale tej wskazał nadto Sąd, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do dnia płatności poszczególnych rat. Choć powodowi należeć będą się odsetki w przypadku zwłoki w zapłacie poszczególnych rat przez pozwaną, o czym Sąd zgodnie z art. 481 k.c. orzekł w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w punkcie III sentencji na podstawie art. 102 k.p.c. Niniejszy spór przegrała pozwana. Zgodnie z zasadą ogólną zawartą w art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Od zasady tej istnieją wyjątki, jeden z nich statuuje przepis art. 102 k.p.c., który stanowi o tym, iż w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, stanowiącą odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik

procesu. Jest to rozwiązanie szczególne, niepodlegające wykładni rozszerzającej, wykluczające stosowanie wszelkich uogólnień i wymagające dla swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Dyspozycja art. 102 k.p.c. nie definiuje tego, co należy rozumieć pod pojęciem "wypadków szczególnie uzasadnionych", tym samym pozostawia ich kwalifikację sądowni, który ocenia je na tle całokształtu okoliczności konkretnej sprawy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366 oraz z dnia 14 stycznia 1974 r. II CZ 223/73, LEX nr 7379). Istotnym jest, iż do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu- zwłaszcza te dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przez sąd przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Przy czym należy mieć na uwadze fakt, iż sama sytuacja ekonomiczna strony przegranej, nawet tak niekorzystna, że strona ta nie byłaby w stanie ponieść kosztów procesu bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny, nie stanowi podstawy do zastosowania wobec niej art. 102 k.p.c. Na rzecz strony muszą bowiem przemawiać dalsze szczególne okoliczności, które co prawda same mogłyby być niewystarczającymi, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego. Artykuł 102 k.p.c. nie wymaga też, aby strona wygrywająca sprawę, na rzecz której nie został zasądzony zwrot kosztów procesu, postępowała niewłaściwie lub żeby można jej było przypisać jakąkolwiek inną postać winy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1982 r., II CZ 191/81, LEX nr 8389)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd stanął na stanowisku, iż sytuacja pozwanej uzasadnia zastosowanie wobec niej dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. Bez wątplenia znajduje się ona w ciężkiej sytuacji życiowej – pozwana w chwili obecnej otrzymywane świadczenie przeznacza nie tylko na swoje utrzymanie, ale także na utrzymanie 4 dzieci. Jedno z dzieci wymaga leczenia, choruje na astmę. Łączny dochód pozwanej i jej męża wynosi około 3.000 zł. Pozwana może pracować jedynie na 1/4 etatu z uwagi na problemy zdrowotne i wychowawcze jej 10 - letniego syna, któremu musi poświęcić więcej uwagi. Pozwana i jej mąż wpadli w spiralę długów, Sąd ma oczywiście na uwadze fakt, iż powyższe jest spowodowane podjęciem przez pozwaną pewnych niewłaściwych decyzji, jednakże w ocenie Sądu należy zważyć też na postawę pozwanej. Pozwana nie uchyła się od wykonania swego zobowiązania, to że nie uiszczała zaległości na czas nie było spowodowane jej złą wolą, ale trudną sytuacją materialną. Pozwana w toku procesu nie kwestionowała roszczenia powoda ani co zasady, ani co do wysokości, pozwana chce spłacić zadłużenie, dlatego też wniosła o jego rozłożenie na raty w takiej wysokości, w jakiej będzie w stanie je spłacać.

Uwzględniając trudne położenie życiowe pozwanej Sąd zdecydował się zasądzić od niej na rzecz powoda jedynie część kosztów postępowania w kwocie 617 zł. Na koszty te złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 300 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz 1/12 należnych powodowi kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 300 zł.